

Narada robocza na temat badań ekologii małży (Gołysz, 4–5 XII 1973 r.)

W czasie IX Zjazdu Hydrobiologów Polskich we wrześniu 1973 roku w Poznaniu, w wyniku dyskusji nad opracowaniami dotyczącymi mięczaków, powstał pomysł zorganizowania spotkania dyskusyjnego osób zajmujących się badaniem ekologii małży. Celem tego spotkania miało być wspólne omówienie metod zbierania w terenie i opracowywania materiałów oraz kierunków badań zmierzających do określenia roli małży w ekosystemach słodkowodnych.

Zebranie, zorganizowane staraniem prof. S. Wróbla, odbyło się w dniach 4 i 5 grudnia 1973 roku w Zakładzie Doświadczalnym PAN w Gołyszach. Wzięli w nim udział przedstawiciele różnych ośrodków naukowych w kraju: Goczałkowice, Kraków, Szczecin, Toruń, Warszawy oraz przebywający gościnnie w Polsce dr J. Łukaszewicz z Wilna.

Ogólną dyskusję otworzyła dr A. Stańczykowska (współinicjatorka spotkania), która zapoznała zebranych z tematyką prowadzonych obecnie w Polsce i na świecie badań nad biologią i znaczeniem ekologicznym małży w wodach słodkich. Wysunęła szereg punktów do dyskusji, takich jak: metodyka ilościowego pobierania prób, badanie wzrostu małży, określanie wieku, zagadnienia dotyczące odżywiania się, oddychania, obliczanie bilansu bioenergetycznego i in. W dyskusji szczególnie długo zatrzymano się nad problemami ilościowego zbioru dużych małży z rodziny *Unionidae* oraz kolonii *Dreissena polymorpha*, bowiem powszechnie używane narzędzia do ilościowego pobierania makrobentosu są w odniesieniu do tych zwierząt zawodne. Dochodzi tu jeszcze zagadnienie młodych *Unionidae*, długości kilku milimetrów, które uchodzić mogą uwadze badaczy, nastawionych na organizmy kilku-, kilkudziesięciocentymetrowe. Trudności w znalezieniu młodych *Unionidae* wiążą się niewątpliwie z charakterystyczną biologią i sposobem rozmnażania się skójkowatych. W toku ożywionej dyskusji zaproponowano, dla ujednoczenia metod pobierania i opracowania ilościowego prób, przeprowadzenie wspólnych badań terenowych przy użyciu różnych narzędzi, z uwzględnieniem metody nurkowania, w różnych zbiornikach, na różnych typach dna, różnych głębokościach, nachyleniach dna, przy różnego rodzaju roślinności itp. Wysunięto propozycję, aby badania te przeprowadzić w jeziorze Gopło, w oparciu o stację terenową Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, i w zbiorniku Goczałkowice, w którym liczebności *Unionidae* są wyjątkowo wysokie. Sprawą szeroko dyskutowaną było także określenie biomasy surowej małży.

Jest ono utrudnione obecnością muszli zbudowanej głównie z substancji nieorganicznych oraz występowaniem w jamie płaszczowej wody trudnej do usunięcia u żywych małży. Woda ta wycieka i wyparowuje po śmierci zwierzęcia, ale jest to proces nierównomierny i znacznie szybszy u osobników młodych, u których jednocześnie następuje wysychanie wody wchodzącej w skład tkanek. Dla ujednoczenia sposobu określania biomasy surowej ustalono, że po zabiciu i przecięciu mięśni zamykających muszlę należy małże umieścić na bibule, a do ważenia przystąpić wówczas, gdy powierzchnia bibuły będzie sucha. Zastanawiano się również nad wiarygodnością metod określania wieku małży. Omówiono szczegółowo wszystkie z nich i za najlepszą w naszych warunkach uznano metodę liczenia pierścieni przyrostów rocznych na muszli, którą jednakże należy stosować w oparciu o równoległe badania wzrostu w danych warunkach środowiskowych.

W drugim dniu spotkania uczestnicy udali się do Stacji Hydrobiologicznej w Goczałkowicach, gdzie kontynuowano dyskusję.

W czasie zebrania wygłoszone zostały dwa referaty: doc. L. Szlauera i mgr Z. Piesika na temat nowych metod zwalczania *Dreissena polymorpha* oraz dr E. Krzyżanka o obserwacjach nad małżami w zbiorniku zaporowym w Goczałkowicach.

Korzystając z gościnności gospodarzy uczestnicy spotkania mieli możliwość zwiedzenia placówek naukowych w Gołyszach i w Goczałkowicach oraz zapoznali się z problematyką badań w nich prowadzonych. Na podkreślenie zasługuje żywe zainteresowanie towarzyszące spotkaniu ze strony pracowników naukowych tych placówek.

W sumie należy stwierdzić, że mimo wąskiej problematyki jaką niewątpliwie stanowią badania nad małżami i stosunkowo niewielkiej liczby badaczy zainteresowanych tą tematyką, dwa dni spędzone na dyskusjach, które dzięki szczególnej gościnności organizatorów przebiegały w bardzo miłej atmosferze, okazały się czasem zbyt krótkim, aby wyjaśnić wszystkie wątpliwości, trudności i problemy z tej dziedziny. Należy więc żywić nadzieję, że tego typu spotkania, w formie krótkich, kameralnych zebrań roboczych, będą w przyszłości kontynuowane z dużą korzyścią dla poszczególnych badaczy mających dzięki nim możliwość bezpośredniej wymiany doświadczeń i wspólnego ustalania głównych kierunków badań.

K. Lewandowski